Nro. 51.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 3go Marca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 6. Lutego.

Obywatele przedmieścia *Wiedner*, gdzie Feldmarszałek Hr. *Clerfayt* zakupił sobie nie dawno dom, obchodzili zeszłey Niedzieli uroczystość w Kościele Farnym na pamiątkę zwycięstw odniesionych przez tego bohatyra. Przed zaczęciem festu zebrali się mieszczanie po-

przedzeni od reimentu mieyskiego, i udali się do Domu Feldmarszałka. Młodzież płci obuiey przybrana w suknie pastérskie, ofiarowała mu laury i kwiatki, poczym w assysténcyi mnogiego ludu, udał się do Kościoła na nabożeństwo. Wiele bardzo znacznych osób i pierwszych officyerów przytomnych było tey uroczystości.

Z inkwizycyi Barona *Tauferer* okazało się, że w *Medyolanie* knowano wielki spisek, ktòrego plany miano przywieść do skutku, skoroby Francuzi byli wpadli do tego Xięstwa.

Z Trewiru dnia 28. Stycznia.

Z wielkich przygotowań, iakie się tu czynią wnosić potrzeba, że pokóy nie zaraz nastąpi; nie masz dnia w którymby do naszych okolic nieprzybywały Diwizye, znaczne rekrutów i młodzieży pierwszey rekwizycyi z głębia Francyi. Ci skoro tylko tu staną, natychmiast rozbierani bywaią częścią do Diwizyi Jenerała *Marceau*, częścią też do armii *Sambry i Mozy*, lub daley maszeruią. Z Listy tu cyrkuluiącey okazuie się, że od 14.

dni

dni przechodziło tędy do 12000. takich rakrutów. Wszyſtkie w Kampanii przeszłey nadużywane armaty odsyłane bywaią do Francyi, a natomiaſt z *Metz* przybywaią coraz nowe.

Od 8. dni Jenerał *Marceau* przeniósł z *Bernkaſtel* tu do nas główną kwaterę, i od tego momentu roi ſię cała naſza okolica mnóſtwem woyſka czyniącego codziennie manewry i muſtry. Niedoſtatek, który dawniey tu iuż panował, coraz ſię powiększa z przyczyny nadzwyczayney liczby woyſka. Rekwizycye coraz zwiększane bywaią; nie dawno brano dla woyſka piąte bydle, a teraz zaczęto iuż brać trzecie. To ſamo dzieie ſię i z prowiantami Wſzyſtkie konie wzięto także w rekwizycyą dla armii.

Wymuſzona pożyczka, którey ſię lękali mięſzkańcy, rozciągniona teraz zoſtała i na te okolice, które nie ſą wcielone do Rzeczypoſpolitey Francuſkiey. Kommiſſarz *Joubert* wydał iuż w tey mierze obwieſzczenie w *Bonn.*

Zakładnicy pobrani dawniey z *Düſſeldorfu* zoſtali teraz uwolnieni.

W *Weiſſemburgu* odkrył Kommiſſarz Francuſki *Seyler* między ammunicyą wiele bardzo kartaczów napełnionych zamiaſt

miaſt prochu piaſkiem. O tey zdradzie doniòſł zaraz miniſtrowi woiennemu w Paryżu, który ma dać zlecenie do wyśledzenia ſprawców tego podſtępu.

Poſiadacze dóbr w Departamentach niżſzego Renu, równie iak i kapitaliści złożyć maią w pożyczce 17. millionów liwrów.

Z Weſel dnia 13. *Lutego.*

Liſty z lewych brzegów Renu zgadzaią ſię powſzechnie, i twierdzą, że dnia iutrzeyſzego w ſame południe po wſzyſtkich prowincyach tamteyſzych Republikanie maią wykonać iakieś roſkazy nadzwyczayne i ważne. Adminiſtracye Kantonowe wyprawiły rzeczywiście tym końcem gońców do wſzyſtkich municypalności mieyſkich, i zwierzchności gromad po wſiach z liſtami zapieczętowanemi pieczęcią Narodową, przy napiſie: „ nie prędzey otworzyć liſt, iak dnia 14. w ſame południe i w przytomności dwòch świadkòw. „ Dodaią, że podobne roſkazy na dzień 14. t. m. przeſłano także do Hollandyi, i okolic Kolonii.

Do-

Donoſzą z *Gräfenhaüſen*, w Xięſtwie *Darmſtadt*, o rzadkiem widoku natury, oſobliwie w tey części Europy. Jabłoń iedna od nowego roku ſtoi okryta owocem, który dotąd nie traci ſwey iędrności; podobnież drzewo w *Laugen* ma owoc, który doraſta iuż wielkości orzecha włoſkiego. Do mieſiąca Lutego w *Worms* w 14. dniach zebrano iuż świeżo ſkoſzonego ſiana przeſzło 1000. centnarów.

Z Frankfurtu piſzą, że Auſtryacy nieprzeſtaią umacniać ſwych ſtanowiſk tak ſypaniem ſzańców i bateryi, iakoteż zataraſowaniem drzewem mieyſc przyſtępnieyſzych. Forteca *Ehrenbreitſtein* na 6. mieſięcy ma bydź opatrzoną w żywność, i ammunicyą. Republikanie także z ſwey ſtrony pozbierali pokrycia z domów w Koblenz, i wprowadzili na nie pomnieyſze armaty, właśnie, iak gdyby mieli zamyſł bombardowania Ehrenbreitſtein. Do okolic Koblenzu zbiera ſię potęga znaczna Francuzów, i ze wſzyſtkich ſtron ſzczęk broni zagraża bliſkiem wybuchem woyny.

Z Strażburga donoſzą pod 4. t. m., że przed kilku dniami przyprowadzono tam Xiędza wſkazanego na wygnanie

inie-

imieniem *Stachler*, który podług praw, tego ſamego wieczora oſądzony zoſtał na śmierć. Wyrok dnia 3. na nim ſpełniony zoſtał na wielkiem placu parady. Przed nieiakiem czaſem żądał ten Xiądz od poſła Rzeczypoſpolitey Francuſkiey w Bazylei paſu do Alſacyi, ale gdy mu tego odmówiono, niezważaiąc na prawa, powrócił do ſwego Proboſtwa. Mimo kilkakrotne napomnienia, aby był poſłuſzny przepiſom, ſiedział uporczywie w proboſtwie *Nauenkirchen* aż do tego momentu, gdzie wzięty zoſtał do areſztu. Jego familia ieſt iedna z pomiędzy naybogatſzych przy wyżſzym Renie.

Dnia wczorayſzego wieczorem, z roſkazu zwierzchności Departamentowey wyprzężono wielu oſobom konie, kiedy te miały powracać z balu do domu. Te konie natychmiaſt odeſłano do armii. Ztąd wnoſzą niektórzy, że nagłe iakieś w woyſku zaydą temi dniami poruſzenia.

DANIA.

Z *Kopenhagi dnia* 9. *Stycznia*.

Na warſztatach naſzych pracuią teraz mocno około budowania i reparacyi okrę-

okrętów woiennych; albowiem Rząd chce iak nayſpieſzniey uyzrzeć flottę ſwoią pod żaglami.

Podług liſtów z *Stokholmu* Konſyliarz legacyi Roſſyiſkiey Baron *Budberg* pierwſzy raz temi dniami prezentowany był Królowi u Dworu. Głoſzą, że Dwór *Petersburgſki* wyſłał go do *Stokholmu*, końcem podania noty tyczącey ſię zaślubienia młodego Króla z Xiężniczką *Mecklemburſką*.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 5. Lutego.

W Poniedziałek zgromadziły ſię znowu obie Izby Parlamentu, i pierwſzą materyą ich obrad były w nieſione Adreſſy do Króla, Królowey i Xiężny Wallis z powinſzowaniem wielkiego ſzczęścia, iakie ſpotkało familią całą po urodzeniu córki przez Xiężnę de *Wallis*. Po przyięciu tego wnioſku, który wielu miał obrońców, zapytał ſię Pan *Grey* w Izbie niżſzey, czyli Miniſtrowie nie zechcą wynurzyć ſwych myśli względem pokoiu? Oſtatnie poſelſtwo Królewſkie, w którym

rym Rząd dzifieyfzy Francyi ogłofzony został za zdolny do negocyacyi pokoiowych, mówił, wzbudziło powfzechną nedzieię w narodzie, że pokóy prędko nastąpi. Zdaie się, że od owego momentu nie zafzło ieszcze nic takiego, coby nadzieię tę zawieść mogło, Pan *Pitt* odpowiedział krótko, ale zrozumiale, że na takie pytanie nie mafz odpowiedzi. Pan *Grey* powiedział na to, że za 8. dni uczyni wniosek względem wniścia w traktowanie o pokóy.

Pan *Rubinson* obiecał wnieść *Bill*, przez który będzie zabroniono członkom Parlamentu przykładać się do pożyczek, iakie minister fkarbowy na potrzeby kraiu zaciągać musi. Tego Billu oczywiście ten iest zamiar, aby zmnieyfzyć liczbę osób w Parlamencie, które przypufzczone do korzyści z pożyczki wynikaiących, wypłacaią się potym w zaiemną grzecznością ministrowi, i daią mu swoie głosy.